

Sygn. akt VI Ka 237/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 sierpnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze w VI Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Andrzej Tekieli (spr.)

Sędziowie SO Klara Łukaszewska

SO Tomasz Skowron

Protokolant Jolanta Kopec

po rozpoznaniu w dniu 29 sierpnia 2014r.

sprawy **M. S.**

oskarżonego z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 12 kk

z powodu apelacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela substydianego

od wyroku Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze VIII Zamiejscowego Wydziału Karnego z siedzibą w Kamiennej Górze

z dnia 24 lutego 2014 r. sygn. akt VIII K 38/13

uchyla zaskarżony wyrok wobec oskarżonego M. S. i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Jeleniej Górze VIII Zamiejscowemu Wydziałowi Karnemu z siedzibą w Kamiennej Górze do ponownego rozpoznania.

Sygn. akt VI Ka 237/14

UZASADNIENIE

M. S. oskarżony został o to, że w okresie od 12 lipca 2011 roku do 16 lipca 2011 roku, w J., działając czynem ciągłym w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, zabrał w celu przywłaszczenia cudzą rzecz ruchomą w postaci pieniędzy w łącznej kwocie 8.700 złotych na szkodę Pana Z. B., tj. o czyn z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 12 kk.

Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze VIII Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w Kamiennej Górze wyrokiem z dnia 24 lutego 2014 r. w sprawie o sygn. akt VIII 38/13:

1. M. S. uniewinnił od zarzutu, że w dniu 12 lipca 2011 roku w J. dokonał zaboru w celu przywłaszczenia kwoty 4 600 zł, w dniu 13 lipca 2013 roku w J. dokonał zaboru w celu przywłaszczenia kwoty 100 zł, a w dniu 16 lipca 2011 roku w J. dokonał zaboru w celu przywłaszczenia kwoty 4000 zł, na szkodę Z. B.,

2. na podstawie art. 632 pkt 1 kpk w zw. z art. 616 § 1 pkt 2 kpk w zw. z art. 640 kpk zasądził od Z. B. na rzecz M. S. kwotę 191, 25 zł, z tytułu poniesionych przez niego uzasadnionych wydatków.

Apelację od powyższego wyroku złożył pełnomocnik oskarżyciela substydianego, który zarzucił:

1. rażące naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, polegające na nieobiektywnym sposobie przeprowadzenia dowodów i przyjętej metodzie ich oceny przez Sąd I instancji, a w

szczególności art. 4 kpk i art. 7 kpk co w konsekwencji doprowadziło do uniewinnienia oskarżonego M. S. z zarzucanego mu czynu z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 12 kk,

2. naruszenie prawa procesowego w postaci art. 410 kpk i art. 424 § 1 kpk, w szczególności 424 § 1 pkt 1 kpk, mające istotny wpływ na wynik rozstrzygnięcia, poprzez brak szczegółowego uzasadnienia, dlatego za wiarygodne uznaje się wyłączenie wyjaśnienia oskarżonego M. S. a deprecjonuje się w zakresie wskazywanych istotnych dla sprawy okoliczności zeznań pokrzywdzonego oraz zeznań M. B. i Ł. B., chociaż podnoszone przez nich okoliczności, w szczególności okoliczności, że oskarżony M. S. wychodził w dniu 12 lipca 2011 r. z biura do swojego samochodu mają istotne znaczenie dla sprawy,

3. naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na wynik sprawy w postaci art. 7 kpk poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów polegające na dowolnej i jednostronnej ocenie zebranego materiału dowodowego i dokonaniu oceny, że wszystkie ujawnione fakty pośrednie dokonane w ich wzajemnym powiązaniu nie pozwalają na czynienie rozstrzygnięcia co do winy oskarżonego M. S., gdy tymczasem jest zupełnie odwrotnie, albowiem ciąg następujących po sobie zdarzeń i ich powiązanie logiczne prowadzi do stwierdzenia, że to wyżej wymieniony i nikt inny dopuścił się czynu z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 12 kk,

4. naruszenie prawa materialnego w postaci art. 278 § 1 kk w zw. z art. 12 kk poprzez przyjęcie, iż wyżej wymienionemu oskarżonemu M. S. nie można, z uwagi na zebrany materiał dowodowy, przypisać sprawstwa w zakresie zarzucanego mu czynu, co w konsekwencji prowadzić musiało do uniewinnienia wyżej wymienionego od popełnienia czynu z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 12 kk.

Podnosząc powyższe zarzuty pełnomocnik oskarżyciela subsydiarnego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uznanie wyżej wymienionego winnego zarzucanego mu czynu i wymierzenie mu kary 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, na okres próby lat 4 oraz grzywny w wysokości 5000 zł, a nadto zobowiązanie oskarżonego do naprawienia pokrzywdzonemu całości szkody, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie na rzecz oskarżyciela subsydiarnego kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego, wg norm przepisanych. Ponadto wniósł o wyłączenie Sędzi M. P.z dalszego prowadzenia tego postępowania, po ewentualnym przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji gdyż w ocenie oskarżyciela subsydiarnego, nie jest ona osobą bezstronną, o czym świadczy dotychczasowa, nieobiektywna ocena zdarzeń przez tego Sędziego, mająca w istocie na celu niedoprowadzenie do skazania sprawcy przestępstwa ale jego uniewinnienia czy też zakończenia postępowania.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja okazała się niepozbawiona racji, co skutkowało uchyleniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

Na wstępie zauważyć jednakże należy, że wątpliwości Sądu Okręgowego co do prawidłowości wyroku uniewinniającego w niniejszej sprawie nie dotyczą części zarzutu odnoszącego się do zaboru w dniu 13 lipca 2013 roku kwoty 100 zł. Jak prawidłowo ustalił Sąd I instancji (co zresztą nie jest kwestionowane przez skarżącego) oskarżony M. S. w tym dniu miał rozliczyć się ze swoim pracodawcą – pokrzywdzonym Z. B. z pieniędzy które otrzymał dzień wcześniej za towar dostarczony kontrahentom i z tego rozliczenia wynikało, że przekazał pokrzywdzonemu kwotę o 100 zł. mniejszą. Zdaniem Sądu Okręgowego nieprawidłowe rozliczenie mogło wynikać ze zwykłej pomyłki, nie zaś z chęci zaboru oczywiście niewielkiej przecież kwoty, i tak – jak się wydaje – potraktował początkowo to zdarzenie pokrzywdzony skoro „machnął ręką” na te pieniądze (k.7). W każdym razie Sąd Okręgowy podobnie jak Sąd I instancji ma wątpliwości co do zamiaru zaboru tych pieniędzy przez oskarżonego, w związku z czym uchylenie wyroku nie dotyczyło tej części zarzutu, co wprawdzie nie znalazło odzwierciedlenia w treści wyroku uchylającego, ale tylko dlatego że całość zachowania się oskarżonego zakwalifikowana została przy zastosowaniu art.12 k.k.

Zaskarżony wyrok nie mógł się natomiast ostać odnośnie zaboru w celu przywłaszczenia przez oskarżonego kwoty 4.600 zł. w dniu 12 lipca 2011 r. i kwoty 4.000 zł. w dniu 16 lipca 2011 r. Zdaniem Sądu Okręgowego wprawdzie brak bezpośredniego dowodu na sprawstwo oskarżonego w tym zakresie, jednakże ciąg dowodów pośrednich, poszlak ocenianych z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego – wbrew stanowisku Sądu I instancji - przemawia za przyjęciem sprawstwa i winy oskarżonego. Na powyższe wskazują następujące okoliczności:

1. Zeznania pokrzywdzonego Z. B. co do okoliczności zaboru na jego szkodę w dniu 12 lipca 2011 r. kwoty 4.600 zł. i w dniu 16 lipca 2011 r. kwoty 4.000 zł. są konsekwentne, wyważone i spójne, co przemawia za przydaniem im waloru wiarygodności w całości. Rażą dowolnością wywody Sądu I instancji jakoby pokrzywdzony nie mógł dokładnie wiedzieć ile pieniędzy miał w saszetce i ile mu skradziono, a niezrozumiałe, całkowicie nieuprawnione w realiach niniejszej sprawy są dywagacje iż „nikt rozsądny, doświadczony i posiadający wyobraźnię” nie pozostawia saszetki ze znaczną sumą pieniędzy „w biurze w którym przebywał wyłącznie domniemany sprawca kradzieży” i że „...oskarżenie o kradzież dalszych 4.000 zł. należałoby traktować jedynie jako manewr mający na celu uwiarygodnienie tego że w dniu 12 lipca 2011 roku kradzieży 4.600 zł. dopuścił się oskarżony” (str. 9 – 11 uzasadnienia k. 333 – 334 akt). Przeciwnie niż Sąd I instancji Sąd Okręgowy uważa, że pokrzywdzony zachował się racjonalnie i rozsądnie nie rzucając od razu podejrzeń na oskarżonego – w końcu swojego współpracownika do którego miał z pewnością zaufanie – nie chcąc go oskarżać niesprawiedliwie, nabrał zaś przekonania co do jego sprawstwa po dokonaniu drugiej kradzieży. Drobiazgowość z jaką pokrzywdzony podawał ile banknotów i o jakich nominałach miał w saszetce – w szczególności w czasie drugiej kradzieży w dniu 16 lipca 2011 r. - świadczy zaś o jego skrupulatności a przez to wiarygodności i sugerowanie iż źle zapamiętał on ilość banknotów i „nie można wykluczyć że...żadnych pieniędzy w tym dniu nie stracił..” (str.10 uzasadnienia, k.333 odwrót akt) jest całkowicie dowolne, gołosłowne, nieuprawnione.

2. P. z saszetki mogła zabrać tylko osoba która wiedziała że one tam się znajdują i że saszetka została pozostawiona przez pokrzywdzonego w biurze. Powyższe wyklucza dokonanie zaboru pieniędzy przez osobę przypadkową, nie znającą zwyczajów Z. B.. Okoliczności sprawy – fakt iż w dniu 12.07.2011 r. pokrzywdzony stracił nie tylko spięte gumką pieniądze ale także polecenia przelewów, zaś w dniu 16.07.2011 r. część pieniędzy w „okrągłej” kwocie 4.000 zł – wyklucza z kolei ich przypadkowe zgubienie przez pokrzywdzonego w sklepie, biurze rachunkowym, banku. Jak słusznie ustalił Sąd I instancji w czasie kiedy pokrzywdzony Z. B. zostawiał saszetkę z pieniędzmi w biurze, pod jego nieobecność był tam sam tylko oskarżony M. S.. Z ustaleń tego Sądu wynika że w dniu 12.07.2011 r. pokrzywdzony pozostawił saszetkę jedynie na 15 minut i brak jest jakiegokolwiek dowodu czy chociażby poszlaki że ktokolwiek inny wchodził w tym czasie do biura. W dniu 16.07.2011 r. przez biuro „przewijały się” różne osoby jednakże nie pozostawały tam same w szczególności w czasie gdy pokrzywdzony pozostawił tam saszetkę.

3. Z zeznań Z. B. wynika że gdy w dniu 16.07.2011 r. powiedział M. S., że stwierdził brak w saszetce 4.000 zł., ten odpowiedział że pieniędzy nie wziął ale że „je zapłaci i dowie się kto je wziął” (k.7). Zdaniem Sądu Okręgowego – biorąc pod uwagę wskazania doświadczenia życiowego – nie deklaruje zwrotu pieniędzy z kradzieży ktoś kto jej nie dokonał, zwłaszcza że oskarżony nie informował następnie pokrzywdzonego jaki jest efekt poszukiwania domniemanego sprawcy i praktycznie zerwał z nim kontakt.

Zważywszy na wszystkie powyższe okoliczności wyrok uniewinniający M. S. w zakresie tych dwóch zdarzeń nie mógł się ostać i Sąd Okręgowy uchylając go sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Jeleniej Górze VIII Zamiejscowemu Wydziałowi Karnemu z siedzibą w Kamiennej Górze.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd I instancji przeprowadzi postępowanie dowodowe w zakresie niezbędnym do wydania prawidłowego rozstrzygnięcia uwzględniając wszystkie powyższe zagadnienia faktyczne. W szczególności Sąd ten szczegółowo przesłucha oskarżonego i pokrzywdzonego a także w razie potrzeby innych świadków oraz przeprowadzi inne niezbędne dowody, następnie całość materiału dowodowego prawidłowo oceni. W przypadku przyjęcia sprawstwa i winy oskarżonego Sąd I instancji rozstrzygnie czy jego zachowania należy zakwalifikować jako przestępstwo ciągłe z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. czy też jako dwa odrębne przestępstwa z art. 278 § 1 k.k.

Swoje ostateczne stanowisko Sąd ten zawrze w wydanym wyroku który prawidłowo uzasadni zgodnie z wymogami art. 424 k.p.k.

AP